

Bogdan Idzikowski*
Sylwia Słowińska**

PUŁAPKI W STOSOWANIU NIEOSTRYCH POJĘĆ W BADANIACH JAKOŚCIOWYCH (z doświadczeń badawczych realizatorów projektu MKiDN)

Artykuł jest relacją z przebiegu terenowych badań jakościowych w ramach projektu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego *Inicjatywy i ludzie w kulturze lubuskiej – nowe przestrzenie*. Grant badawczy wpisywał się w program *Edukacja kulturalna i diagnoza kultury*, w priorytecie *Obserwatorium kultury*. Badania obejmowały roczny horyzont czasowy, co właśnie przesądza o ich specyfice z punktu widzenia realizatorów badań. Badaniami objęto teren województwa lubuskiego, a przedmiotem uczyniono te inicjatywy lokalnych animatorów, działaczy, osób fizycznych i organizacji trzeciego sektora, które przebiegają poza tradycyjnymi instytucjami kultury. Świadomie autorzy koncepcji badawczej pominęli tego rodzaju instytucje, wychodząc z założenia, że ich działania (inicjatywy) są względnie dobrze znane, wypromowane i wzmacniane autorytetem instytucji oraz jej zapleczem logistycznym, dlatego wiedza o nich jest obecna w społecznej domenie. Podejmując decyzję o wyłączeniu ich z badań, nie kierowaliśmy się kryteriami wartościującymi, wiedząc, że wśród nich są zarówno niezwykle interesujące propozycje i dokonania artystyczne, naukowe i edukacyjne, ale także propozycje banalne, schematyczne, a część z nich jest znacznie przereklamowana. Jako zespół naukowo-dydaktyczny biorący udział w kształceniu animatorów kultury na poziomie akademickim bardziej orientowaliśmy się na działania oddolne w różnych środowiskach terytorialnych i społecznych, na tworzenie przesłanek do wzmacniania kapitału społecznego i kulturowego jako niezbędnych zasobów społeczeństwa obywatelskiego. O niektórych takich inicjatywach słyszeliśmy, niektóre z nich znaliśmy, jednak intuicja podpowiadała nam, że jest to bardzo fragmentaryczna wiedza, obraz daleko niepełny i być może częściowo przekłamany. Dlatego zespół pracowników Zakładu Animacji Kultury i Andragogiki Uniwersytetu Zielonogórskiego zgłosił projekt badawczy pod

* **Bogdan Idzikowski** – dr hab., profesor nadzwyczajny w Uniwersytecie Zielonogórskim, pedagog społeczny, andragog, badacz i teoretyk animacji kultury.

** **Sylwia Słowińska** – doktor pedagogiki, adiunkt w Zakładzie Animacji Kultury i Andragogiki Uniwersytetu Zielonogórskiego, badacz i teoretyk edukacji kulturalnej i animacji kultury.

wymienionym wcześniej tytułem, dla „uczynienia widocznymi wybranych inicjatyw wyróżniających się w danym czasie i danym kontekście społecznym i terytorialnym” (Słowińska 2012, s. 6). Kierownikiem naukowym i koordynatorem badań w ramach tego projektu została dr Sylwia Słowińska, a w skład zespołu weszli: dr Małgorzata Olejarsz, dr Marek Zadłużny, mgr Jarosław Dulęba i dr hab. prof. UZ Bogdan Idzikowski. W realizacji niektórych zadań zespół wspomagali studenci.

Jednym z celów projektu był monitoring nieformalnych działań i podmiotów w województwie lubuskim i stworzenie mapy inicjatyw z podziałem na gminy. Innym, ważniejszym było wyłonienie szczególnie wyróżniających się, nowych inicjatyw, by następnie dotrzeć do ludzi je tworzących dla pełniejszego, pogłębionego ich rozpoznania, zrozumienia motywów tych działań i sensów, jakie im nadają badani. Badania były osadzone w podejściu interpretacyjno-rekonstrukcyjnym. Wspólną cechą tego zróżnicowanego stanowiska jest „dążenie do rekonstrukcji procesów kreowania rzeczywistości społecznej” (Krzychała 2004, s. 9). Zgodnie z ontologią społeczną wynikającą z podejścia interpretatywnego rzeczywistość społeczna dana jest nam jako rzeczywistość zinterpretowana. Ludzie, działając w świecie, konstruują intersubiektywną rzeczywistość jako świat opatrzony sensami. Skoro rzeczywistość konstruowana jest w aktach interpretacji, to badacz świata społecznego ma do czynienia nie z surowymi faktami, lecz ze światem zinterpretowanym – ze znaczeniami, jego zadaniem jest zatem rekonstruowanie i interpretowanie tych znaczeń (Schütz, Luckmann 2003; Schütz 2012). Anthony Giddens mówi tu o „podwójnej hermeneutyce” (2001).

W omawianym projekcie ważne było dla nas przyjrzenie się wybranym inicjatywom z bliskiej perspektywy w naturalnych warunkach życia i działania ludzi kreujących te inicjatywy. Dlatego zastosowaliśmy metody jakościowe właściwe badaniom etnograficznym. Po pierwsze były to wywiady pogłębione z realizatorami/autorami inicjatyw i ich współpracownikami. Po drugie posłużyliśmy się także obserwacją. Wybraliśmy formułę, w której badacz występuje w roli obserwatora uczestnika, reprezentującego perspektywę zewnętrzną. Obserwacji poddaliśmy różnego rodzaju przedsięwzięcia (próby, treningi, występy, pokazy badanych grup, akcje, imprezy przez nie organizowane, np. festyny, koncerty, warsztaty, także spotkania różnego rodzaju), jak i ich scenerię (w tym też siedziby, pracownie) oraz wytwory tych przedsięwzięć. Obserwacja powiązana była z tworzeniem dokumentacji fotograficznej, która posłużyła do skonstruowania fotosejów będących wizualnymi opowieściami o badanych inicjatywach. Jako dodatkową metodę zastosowano analizę danych zastanych (dokumentacji działań, materiałów programowych, statutów, harmonogramów, ulotek, kronik, stron internetowych i in.).

W związku z formalnymi procedurami zespół przystąpił do jakościowych badań terenowych stosunkowo późno, bo w czerwcu 2012 roku, a zakończył ten najważniejszy etap badań na przełomie września i października tegoż roku. Czasu na opracowanie materiału jakościowego, napisanie raportu, zorganizowanie konferencji popularyzującej

efekty poznawcze projektu – co wynikało z zapisów umowy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego – zostało dramatycznie mało. Celowo używamy tu języka nacechowanego emocjami, gdyż to właśnie **ten czasowy aspekt** zdefiniował **opresyjność sytuacji**, w jakiej znalazł się zespół realizatorów projektu. Dyskomfort naszej sytuacji wyznaczony został przez przyjęte wcześniej założenie o niedomykaniu niektórych pojęć, raczej posługiwaniu się terminologią miękką, wieloznaczną, aby nie ograniczać pól poznawczych poprzez eliminację z repertuaru podmiotów objętych badaniem tych, które nie mieszczą się w przyjętej pojęciowości. W projekcie zapisaliśmy tylko trzy kryteria doboru inicjatyw i ludzi:

- usytuowanie ich poza ramami tradycyjnych instytucji kultury,
- powstanie/zainicjowanie inicjatywy po roku 1999, tj. po utworzeniu województwa lubuskiego,
- wyróżnianie się nowością, nietypowością pod jakimś względem.

Taki zapis uzyskał uznanie ekspertów oceniających projekt w fazie kwalifikowania do sfinansowania, a nam dawał większe możliwości elastycznego doboru podmiotów do badań. We wniosku o grant i umowie zapisano liczbę 20 podmiotów/inicjatyw objętych pogłębianymi badaniami jakościowymi. Przyjmując takie rozwiązanie na etapie konceptualizacji badań i formalizowania procedury uzyskania środków na finansowanie projektu, nie widzieliśmy większych zagrożeń mogących zakłócić jego sprawną realizację.

Cele poznawcze projektu wyrażone zostały w formie problemu ogólniejszego: **Kto i jakie inicjatywy kulturalne podejmuje w województwie lubuskim poza ramami tradycyjnych instytucji kultury?** Praktycznemu wymiarowi badań służyło osiem bardziej szczegółowych problemów adresowanych już konkretnie do owych dwudziestu podmiotów objętych badaniem jakościowym:

- Jakich dziedzin/obszarów kultury dotyczą inicjatywy?
- Jakie są/były intencje ich inicjatorów?
- W jaki sposób działają badani inicjatorzy (w jakiej formie, w oparciu o jakie treści, jakie stosują strategie dla osiągnięcia celu)?
- Do kogo kierują te działania?
- Jaki jest kontekst społeczny tych działań?
- Jaki jest kontekst terytorialny tych działań?
- Jakie sensory przypisują badani animatorzy tym działaniom?
- Jak badani oceniają swoje działania?

Akcentując w tytule artykułu sytuację znalezienia się w pułapce tworzącej zagrożenia dla przebiegu badań, wskazujemy m.in. na przyczynę, którą okazała się przyjęta zasada posługiwania się nieostrymi pojęciami. Dlatego wydaje się celowe krótkie zreferowanie przebiegu poszczególnych faz badania. Realizacja pierwszego etapu badań, tj. szeroki monitoring takich inicjatyw w województwie w celu utworzenia mapy inicjatyw

i podmiotów oraz stworzenia bazy wyjściowej do doboru 20 inicjatyw szczególnie wyróżniających się do drugiego, jakościowego etapu badań, przebiegała wielowątkowo i trwała znacznie dłużej niż zakładał to zespół. Rozesłaliśmy do 83 gmin i 14 starostw powiatowych w województwie ankiety identyfikujące takie podmioty/inicjatywy, które spełniają trzy przyjęte w założeniach projektu kryteria. Otrzymaliśmy tylko 16 wypełnionych ankiet. To był pierwszy poważny kłopot, jakiego doświadczyliśmy już na początku realizacyjnej fazy badań. Zakładaliśmy, że urzędnicy gminni znają interesujące, nowe zjawiska z obszaru aktywności społecznej i by promować swoją małą ojczyznę, udzielą nam pełnych informacji. Ten kanał zbierania danych okazał się najbardziej zawodny¹. Zwróciliśmy się także do dyrektorów samorządowych instytucji kultury z prośbą o informacje o oddolnych, usytuowanych poza ich instytucjami inicjatywach oraz do ekspertów, z których uczyniliśmy zespół sędziów kompetentnych – dziennikarzy redakcji terenowych mediów lokalnych, znanych animatorów kultury, absolwentów animacji kultury, regionalistów i twórców kultury². Łącznie to grono naszych informatorów liczyło 20 osób. Ten kanał tworzenia bazy nowych inicjatyw okazał się najbardziej owocny, nie tylko ze względu na liczbę typowań, ale głównie na precyzję czynionych charakterystyk. Jednak wymagało to znacznego wydłużenia wstępnej fazy badań, co znacząco skróciło czas na badania zasadnicze.

W rezultacie czynionych poszukiwań na podstawie różnych źródeł pozyskiwania danych i w oparciu o opinię ekspertów powstała lista 44 podmiotów i inicjatyw, spełniających przyjęte trzy kryteria wyróżniające je jako nowe. Było to o 24 podmioty i inicjatywy więcej od określonej we wniosku i umowie liczby objętych badaniem inicjatyw. Kolejnym krokiem stało się zatem dokonanie wyboru 20, które naszym zdaniem szczególnie spełniają przyjęte przez nas kryteria. Na tym etapie zrezygnowaliśmy już z doradztwa ekspertów, którzy wcześniej zgłaszali wątpliwości, co do precyzji definiowania wiodącego kryterium nowości typowanej inicjatywy. Z tego względu oraz zaistnienia już groźnych dla dotrzymania terminowości przedsięwzięcia ograniczeń czasowych, zdecydowaliśmy sami, jako pięcioosobowy zespół badaczy, wystąpić w roli sędziów kompetentnych. Czyniliśmy to indywidualnie, nie kontaktując się ze sobą, w oparciu o własne preferencje³. Wytypowaliśmy 20 inicjatyw i na przełomie maja

1 Różne mogą być powody tego stanu rzeczy: brak czasu urzędników na realizację dodatkowego zadania wykraczającego poza ich obowiązki, brak kompetentnych urzędników, niechęć samorządowców do oddolnych, konkurencyjnych dla działań oficjalnych inicjatyw, lenistwo urzędników lub wręcz celowa destrukcja z ich strony w stosunku do alternatywnych inicjatyw obywatelskich (!). Prawdopodobne jest także, że nasza ankietka wysłana drogą elektroniczną była jedną z wielu tego typu ankiet i próśb o dostarczenie rozmaitych informacji docierających do urzędów ze strony różnych podmiotów, dlatego została po prostu zignorowana.

2 Za W. Okoniem uznaliśmy, że sędzią kompetentnym może być każda osoba, która zostanie poinformowana, jak definiuje się oceniane zjawisko i jakie są kryteria jego oceny (Okon 1998, s. 366).

3 Dla niektórych członków zespołu ważne było, by ich autorski ranking nie stanowił wyłącznie subiektywnej listy uznanych przez siebie inicjatyw, ale zgodnie z koncepcją B. Flyvbjerga (2005) oraz

i czerwca rozpoczęliśmy nawiązywanie kontaktów i uzgadnianie terminów badań wytypowanych podmiotów. Pierwsze realizacje miały miejsce w czerwcu.

Badane podmioty i inicjatywy podzielono na trzy kategorie:

1. Indywidualne podmioty i ich inicjatywy:
 - Zbigniew Czarnuch,
 - Krystyna Betiuk,
 - Wojciech Jachimowicz,
 - ks. dr Jacek Błażkiewicz.
2. Inicjatywy stowarzyszeń i grup nieformalnych:
 - Stowarzyszenie „Strefa Sztuki” z Gorzowa Wlkp.,
 - Stowarzyszenie „Instytut Przestrzeni Artystycznej” z Gorzowa Wlkp.,
 - Stowarzyszenie Miłośników Kultury Łemkowskiej ze Strzelec Krajeńskich,
 - Stowarzyszenie Beit Lubsko,
 - Polsko-Niemieckie Stowarzyszenie *Educatio* Pro Europa Viadrina z Witnicy,
 - Stowarzyszenie Nasze Zatonie,
 - Stowarzyszenie „Inicjatywa Sceniczna Fruuu” z Zielonej Góry,
 - Stowarzyszenie BIEGNI z Zielonej Góry,
 - Grupa Tabasco Break Rebels z Zielonej Góry,
 - Grupa Tancerzy Ognia SURI z Zielonej Góry,
 - Teatr Wielki w Cigacicach.
3. Inne inicjatywy:
 - Rodzinny Teatr Lalek „Pinokio” z Nowogrodu Bobrzańskiego,
 - Winnica Miłosz w Łazie,
 - Solanin Film Festiwal w Nowej Soli,
 - Zawody Drwali i Plener Rzeźbiarski w Niedźwiedziu,
 - Budachowski Festyn „Ruskich” Pierogów,
 - Inicjatywy oddolne w środowisku lokalnym Podmokli Małych.

Zespół przeprowadził 64 wywiady nagrywane na dyktafon, co po dokładnej transkrypcji do wersji pisanej dało olbrzymi, liczący kilkaset stron materiał badawczy. W trakcie badań terenowych sporządzono 40 notatek rejestrujących atmosferę wywiadu, okoliczności towarzyszące wywiadowi oraz obserwację miejsca, ludzi i działań. Sporządzono także 24 fotoeseje.

Kiedy zastanawialiśmy się nad kłopotami, które towarzyszyły nam z ustaleniem takich inicjatyw w pierwszej fazie badań, grożąc niedotrzymaniem terminu zawartego w umowie, doszliśmy do wniosku, że wynikało to z nieostrości przyjętych przez nas terminów kluczowych w tym badaniu. Listę tych terminów stanowią następujące kategorie pojęciowe:

M. Straś-Romanowskiej (2008) były to zjawiska i podmioty znaczące, kontrastowe ze względu na jakieś kryterium.

1. **Nowość inicjatywy.** W koncepcji przyjęliśmy, że nowe to:

- poza ramami tradycyjnych instytucji kultury, określonych w ustawie *O organizacji i prowadzeniu działalności kulturalnej*, z roku 1991 z późniejszymi zmianami,
- powstałe po roku 1999,
- nowe, nietypowe, oryginalne pod jakimś względem.

Te dość liberalne kryteria okazały się kłopotliwe dla pracowników urzędów szczebla samorządowego, dyrektorów instytucji kultury, ekspertów i członków zespołu, kiedy w krótkim czasie należało stworzyć wyjściową bazę takich inicjatyw, a następnie dokonać wyboru 20 najbardziej interesujących inicjatyw. Niektóre podmioty działają poza ramami instytucji, ale ich inicjatorzy mają związek z instytucjami edukacji, kultury, sportu, będąc ich pracownikami. Inne powstały poza ramami instytucji, ale ze względów logistycznych lub formalno-prawnych (np. ubieganie się o dotacje) weszły w powiązania z instytucjami, stanowiąc element ich struktury. Tak się działo z niektórymi grupami artystycznymi, które dla uzyskania dostępu do wyposażenia technicznego zdecydowały się na afiliację instytucjonalną. Nawet kryterium temporalne – fakt powstania po 1999 roku okazało się kłopotliwe. Trudno było dokładnie ustalić początek nieformalnych przecież działań, często o charakterze sąsiedzkim lub też – mimo zainicjowania działań nieco wcześniej – pozostających w uśpieniu, które swoją aktywność społeczną, artystyczną itp. zintensyfikowały po określonej przez nas dacie. Inną opresją dla wszystkich typujących było zwaloryzowanie właśnie owej kluczowej dla projektu **nowości**, określonej jako nowa pod **jakimś/dowolnym** względem. Staliśmy się adresatami licznych pytań typu: *Nowe dla kogo? W jakiej dziedzinie? Ze względu na jaką formę?* Oraz, *czy wystarczy jakiś dowolny jeden wskaźnik kryterialny, czy kilka i jeśli tak, to ile?*

2. **Przestrzenie**, łączone w nazwie projektu z opisaną wcześniej opresyjną kategorią nowości. W koncepcji przyjęliśmy kilka zakresów znaczeniowych tego pojęcia:

- **przestrzeń społeczna** jako sieć powiązań między podmiotami działającymi bez konkretnego **denotatu** materialnego (Jałowiecki, Szczepański 2002, s. 303). To rozumienie było dla nas wiodące, ale należy ono do repertuaru pojęć szczególnie nieostrych. Budziło liczne kontrowersje wśród badaczy zarówno w fazie konceptualizacji badań, jak też w trakcie opracowania i interpretacji uzyskanych narracji,

- **przestrzeń jako „miejsce wytworzone przez daną grupę społeczną, któremu wyznaczyła ona funkcje i nadała znaczenie”** (tamże, s. 303). Jest to przestrzeń kontekstowana materialnie. Pierwotnie, na etapie konceptualizacji badań nadawaliśmy jej mniejszą rangę, jednak w trakcie ich realizacji stała się szczególnie wyrazistym czynnikiem identyfikacji zarówno dla badaczy, jak też dla badanych podmiotów, którzy głównie pojmowali przestrzeń jako kategorię terytorialną,

- **przestrzeń o charakterze symbolicznym**, powstała z nakładania znaczeń, sensów, wartości, krzyżowania różnych pól kreacji nowej, niszowej kultury często o charakterze alternatywnym w stosunku do wartości dominującego ładu aksjonormatyw-

nego. To szczególnie nieuchwytny aspekt przestrzeni „niewidzialnej”, jak nazywała ją H. Radlińska (1961), ale odczuwanej, podzielanej i możliwej do identyfikacji tylko na drodze rekonstrukcji znaczeń nadawanych jej przez badanych. Zespół badawczy nie potrafił apriorycznie skonceptualizować tego wymiaru przestrzeni. Dopiero odczytanie uzyskanych narracji pozwoliło wskazać, jakie są światy przeżyć, wartości i nadawanych im znaczeń przez badanych i czy tak odczuwane przestrzenie symboliczne pokrywają się z innymi typami przestrzeni (np. terytorialną, instytucjonalną, kresową). Przestrzeń taka nie ma granic terytorialnych, chociaż stanowi atrybut przynależności, np. pokoleniowej, etnicznej, historycznej, rodowej itp.

– **przestrzeń pozainstytucjonalna** jako obszary życia społecznego o charakterze prywatnym, grupowym, ale nieformalnym. Właśnie w tej przestrzeni lokowaliśmy badania, co wynikało z przyjętych założeń badawczych, by poszukiwać nowych inicjatyw i ludzi poza tradycyjnymi instytucjami kultury. Jednak dla badanych porządki instytucjonalny i pozainstytucjonalny nakładały się na siebie, przenikały w opisywanych przez narratorów działaniach, co powodowało trudność w klarownym ich oddzieleniu i przestrzennym sytuowaniu,

– **przestrzeń jako wybrany**, uprawiany **obszar** dziedziny kultury symbolicznej, jako jej typ, wariant, subkultura. Ten aspekt przestrzeni stwarzał trudności naszym ekspertom, którzy oczekiwali od nas konkretnej instrukcji, w jakich dziedzinach kultury mają dokonywać typowania podmiotów do badań,

– **przestrzeń jako kategoria ekologiczna, przyrodnicza,**

– **przestrzeń jako rodzaj enklawy społecznej** – to rozumienie pojawiło się dopiero na etapie tworzenia raportu, głównie pod wpływem sugestii recenzenta (zob. Gołdyka, Machaj 2007, 2009).

3. Inicjatywy, również pojęcie kluczowe projektu, które ogólnie traktowaliśmy jako zjawisko społeczne przyjmujące różną postać:

- form organizacyjnych, np. jako tworzenie stowarzyszeń,
- form działalności/pracy zarówno rozumianych jako autonomiczne, pojedyncze działania, jak też mające charakter cykliczny,
- szerszych akcji, projektów angażujących społeczność lokalną,
- promocji kultury lokalnej i ludzi,
- działań edukacyjnych, naukowych, artystycznych,
- ruchów społecznych, animacyjnych i regionalistycznych ożywiających małe ojczyzny.

Liczba i różnorodność elementów składowych przyjętych przez zespół za wskaźniki inicjatywy – kluczowego pojęcia w projekcie badawczym, bardzo poszerzały jego pole znaczeniowe, co w fazie kwalifikowania wąskiego grona podmiotów do badań pogłębianych wymagało zastosowania dodatkowych procedur, a to istotnie wydłużało fazę przygotowawczą badań.

4. Podmioty/ludzie w kulturze lubuskiej. Badaniem zamierzaliśmy objąć:

- głównie indywidualnych działaczy, animatorów, kreatorów aktywizacji społeczności lokalnej,
- twórców kultury symbolicznej o nieinstytucjonalnym rodowodzie, twórców niezawodowych lub profesjonalistów tworzących kulturę w przestrzeni pozaformalnej, alternatywną dla głównego nurtu,
- indywidualne podmioty prowadzące działalność gospodarczą, dla których aktywność w sferze kultury symbolicznej jest działalnością dodatkową, niekomercyjną o charakterze autotelicznym,
- zbiorowe podmioty o charakterze formalnym z sektora organizacji pozarządowych prowadzące działalność non profit, których adresatem i podmiotem współdziałającym jest społeczność lokalna.

5. **Kultura** – to kolejne pojęcie kluczowe ze względu na usytuowanie projektu w ramach programu *Edukacja kulturalna i diagnoza kultury*, w priorytecie III. *Obserwatorium kultury* Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wyeksponowanie w nim kultury lubuskiej nie oznaczało poszukiwania alternatywnych dla kultury narodowej specyficznych, alternatywnych obszarów kultury lubuskiej, a o wskazanie nowych inicjatyw w kulturze jednego województwa. Dyskusja o kulturze i jej badanie dostarczają licznych niepewności wynikających z wieloznaczności tego pojęcia oraz zróżnicowania pola wskaźnikowego, co włączać w zakres badań. Uznaliśmy, że punktem wyjścia będzie selektywne rozumienie kultury, jako kultury symbolicznej ufundowanej na czynnościach i funkcjach autotelicznych. Interesowały nas działania lokalnych podmiotów wpisujące się w proces semiozy. Jednak wiedząc, że wiele z nich wykracza poza te wąskie ramy, rozszerzyliśmy dobór badanych inicjatyw i ludzi o działania, które zawierają się w przestrzeni pomiędzy (to nowa kategoria przestrzeni) kulturą symboliczną i społeczną. Było to synergetyczne przenikanie obu typów kultury i nakładanie na siebie czynności autotelicznych i instrumentalnych. Dla badanych przez nas podmiotów nie stanowiło dylematu poruszanie się w obu obszarach i nakładanie na siebie obu typów czynności. Dlatego ze strony ekspertów i urzędników płynęło do nas wiele pytań o to, czy muszą to być wyłącznie działania artystyczne, czy też mogą pojawić się inicjatywy o charakterze działań społecznych na rzecz modernizacji infrastruktury, inwestycji prorozwojowych, rynkowych lub innych o charakterze gospodarczym. W każdej takiej inicjatywie oczekiwaliśmy jednak wyraźnej obecności elementów kultury symbolicznej powiązanej z innymi kontekstami.

Kończąc te rozważania, pragniemy podkreślić, że opresyjność wynikająca z posługiwania się nieostryimi pojęciami w badaniach jakościowych nie jest ich immanentną cechą (przypadłością), a raczej pozytywnym wyróżnikiem. Uznając, zgodnie ze stanowiskiem interpretacyjno-rekonstrukcyjnym, że chodzi nam o dopuszczenie do głosu badanych i nienarzucanie przyjętych z góry, dokładnie sprecyzowanych teoretycznych

kategorii interpretacyjnych na etapie konceptualizacji ograniczyliśmy do minimum teoretyczne oprzyrządowanie. Przyjęliśmy więc wąski zasób kategorii pojęciowych, niezbędnych do zakreslenia obszaru badań, wyznaczenia kierunku poszukiwań oraz podmiotów i przedmiotu badań. Interesowały nas działania podejmowane poza ramami tradycyjnych instytucji kultury, podmiotów tworzących w stosunku do tradycyjnych inną, nietradycyjną, a więc nową przestrzeń. Powstrzymanie się na etapie konceptualizacji od precyzowania teoretycznych ustaleń, posługiwanie się „niedomkniętymi” kategoriami pojęciowymi pozwala uniknąć wymuszania danych, zawłaszczania sensów nadawanych rzeczywistości przez badanych aktorów społecznych. Takie podejście, jak proponują przedstawiciele teorii ugruntowanej, prowadzi do wyłaniania się teorii z danych. Jednak w ten sposób pomyślana procedura badawcza wymaga elastycznego postępowania, „niespiesznego” i nieograniczonego wąskimi, nieprzekraczalnymi ramami czasowymi. System grantów, zwłaszcza realizowanych w krótkiej (określonej odgórnie) perspektywie czasowej, nie jest przyjazny tego typu projektom badawczym. Reżim czasowy, wymagania umowy i oczekiwane przez finansujący je podmiot, interesujące rezultaty naukowe, skromny zasób środków i nieliczne grono realizatorów, dla których udział w projekcie był czynnością dodatkową, dostarczały wielu stresujących sytuacji i groziły niepowodzeniem realizacji grantu, co naraziłoby na szwank reputację uniwersytetu jako strony umowy oraz mogłoby stwarzać przesłanki przeciwnikom badań jakościowych do ich marginalizacji i pomijania takich projektów we wnioskach grantowych.

W latach 2013-2014 ten sam zespół w poszerzonym składzie zrealizował kolejny, dwuletni grant badawczy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego *Inicjatywy z udziałem osób 50+ a rozwój kapitału społecznego w województwie lubuskim. Diagnoza i ewaluacja*. Oznaczać to może, iż pierwszy grant zyskał uznanie jednostki zlecającej, która powierzyła zespołowi nowy projekt do realizacji. W chwili powstawania tego tekstu projekt został zamknięty, a jego rezultaty zawarte zostały w raporcie z badań *Inicjatywy z udziałem osób 50+ a rozwój kapitału społecznego w województwie lubuskim. Diagnoza i ewaluacja* pod redakcją Sylwii Słowińskiej (<http://50plus.wpsnz.uz.zgora.pl/data/uploads/raport.pdf>).

LITERATURA

- BABBIE E. (2004), *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa.
- FLYVBJERG B. (2005), Pięć mitów w badaniach typu studium przypadku, „*Studia Socjologiczne*”, 2.
- GIDDENS A. (2001), *Nowe zasady metody socjologicznej. Pozytywna krytyka socjologii interpretacyjnych*, tłum. G. Woroniecka, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków.
- GOŁDYKA L., MACHAJ I. (red.) (2007), *Enklawy życia społecznego*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.
- , — (red.) (2009), *Enklawy życia społecznego. Kontynuacje*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin.

- GUBRIUM J., HOLSTEIN J. (red.) (2002), *Handbook of Interview Research: Context and Method*, Thousand Oaks.
- Inicjatywy z udziałem osób 50+ a rozwój kapitału społecznego w województwie lubuskim. Diagnoza i ewaluacja, red. S. Słowińska, Zielona Góra 2014, <http://5oplus.wpsnz.uz.zgora.pl/data/uploads/raport.pdf>.
- JAŁOWIECKI B., SZCZEPAŃSKI M. (2002), *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- KRZYCHAŁA S. (2004), *Wprowadzenie*, [w:] *Spoleczne przestrzenie doświadczenia. Metoda interpretacji dokumentarnej*, red. S. Krzychała, Wydawnictwo Naukowe DSW TWP, Wrocław.
- OKOŃ W. (1998), *Nowy słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa.
- RADLIŃSKA H. (1961), *Pedagogika społeczna*, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- SCHÜTZ A. (2012), *O wielości światów. Szkice z socjologii fenomenologicznej*, tłum. B. Jabłońska, Zakład Wydawniczy „NomoS”, Kraków.
- SCHÜTZ A., LUCKMANN T. (2003), *Strukturen der Lebenswelt*, UVK Verlagsgesellschaft mbH, Konstanz.
- SŁOWIŃSKA S. (2012), *Wstęp*, [w:] S. Słowińska, B. Idzikowski, M. Olejarz, M. Zadłużny, J. Dułęba, *Inicjatywy i ludzie w kulturze lubuskiej – nowe przestrzenie. Raport z badań*, Zielona Góra, www.inicjatywyiludzie.wpsnz.uz.zgora.pl.
- STRAŚ-ROMANOWSKA M. (2008), *Psychologiczne badania narracyjne jako badania jakościowe i ich antropologiczne zaplecze*, [w:] *Narracja. Teoria i praktyka*, red. B. Janusz, K. Gdowska, B. de Barbaro, Kraków.

Bogdan Idzikowski, Sylwia Słowińska

TRAPS IN THE APPLICATION OF MILD CONCEPTS IN QUALITY RESEARCH
(FROM THE RESEARCH EXPERIENCE OF MKiDN PROJECT EXECUTORS)

Summary

Quality research have been equipped with the so called 'soft' conceptuality. Their originality and innovativeness consist in the avoidance of creating precise pre-assumption, building a theoretical and methodological model, parameterizing data and testing hypotheses. Quality researchers more frequently refer to the language of metaphors, reading hidden meanings, understanding the sense, all these given to different phenomena by researched subjects. It generate 'mild' conceptuality with liquid, blurred meanings. These advantages of quality research strategies turn out to be troublesome while performing research projects within the ordered scientific grants. Such projects are set in definite time frames, and the subjects who order and finance them, apart from keeping the deadline of the research closure, expect cognitive results applicable in social practice. The text informs about the traps in the application of mild concepts in quality research based on a research grant by the Ministry of Culture and National Heritage.